PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 124 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5440. Lwów, sobota 18 września 1920 Rok XI

W pościgu za nieprzyjacielem!
Zajęcie Radziechowa i Łucka!
Aresztowanie całego komitetu rewol. w Lublinie!

Krótka ocena sytuacyi na froncie.

Lwów, 17. września.

W zwycięskim pochodzie nasze oddziały posuwają się dalej na wschód.

Na północy wschód od Kowla zajęliśmy Kamień Koszyrski, a w ostatniej chwili dochodzą wiadomości o zajęciu Łucka przez naszą kawaleryę.

Na wschodnio-małopolskim odcinku frontu również posuwamy się naprzód.

I nic już nie powstrzyma zwycięskiego naszego żołnierza, zastaniającego swą piersią i bagnetem drogę nieprzyjacielowi, który chciał nas „uszczęśliwić" zawieszeniem czerwonej gwiazdy na wieżach Warszawy.

Wkrótce pewnie doczekamy się chwili, kiedy ani piędź polskiej ziemi nie będzie nosiła na sobie stopy wschodnich najeźdźców i zwycięski Biały Orzeł rozwinie opiekuńcze skrzydła również nad bratnim narodem ukraińskim, niosąc mu wyzwolenie od bolszewickiego najazdu i zapewniając prawo swobodnego życia i rozwoju pod hasłem „wolni z wolnymi, równi z równymi".

Brolis.

Polityczna strona rokowań z Rosyą.

Lwów, 17 września.

Polityczna strona rokowań z Rosyą zależna jest w pierwszym rzędzie od stosunku siły w danym momencie. Z góry można było przewidywać, że Rosya zwycięska nie wdawałaby się z nami w rokowania, chyba pro forma, celem wprowadzenia w błąd dyplomacyi Zachodu i zamydlenia oczu opinii. Poza tem byłaby to próba narzucenia Polsce warunków pokoju i to w sposób nawiązujący do tradycyi carskiej dyplomacyi, i do jej poglądu na Polskę, jako objekt rosyjskiej państwowości. Nasze zwycięstwo stwarza dopiero należytą podstawę rokowań; dalsze zaś zwycięstwa będą wzmacniały w Rosyi chęć szybkiego zawarcia pokoju.

Niepotrzebnie, zdaje się, dyplomacya zacho-

Zajęcie Radziechowa i Łucka.

Dalszy pochód oddziałów naszych na północ od Dniestru.

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 16. września.

Na północ od Dniestru oddziały nasze i armii ukraińskiej w marszu za cofającym się nieprzyjacielem pociągnęły ogólną linię Żyrawka-Uhrynkowce-Złoty potok-Koropściatyn i Monasterzyska, biorąc 150 jeńców, zdobywając jedną ciężką armatę, 3 karabiny maszynowe i 150 podwód z amunicyą.

W rejonie **Gnilej Lipy i górnego Bugu** walki straży przednich. **Oddziały naszej jazdy zajęły Chołojów i Radziechów.** Na północ od Radziechowa pociągnęliśmy linię **Miłatyn-Szpikołos.**

W rejonie na zachód od Łucka oddziały nasze dotarły do **Świniuch-Korytnic-Zaturce** i przełamując opór nieprzyjaciela, w dalszym pochodzie **zajęły Łuck.**

Na południowy wschód od Kowla przekroczywszy Stochód, posuwamy się w kierunku **Rożysk. 214 pułk ułanów zajmując Turyjsk, zdobył 4 parowozy, 180 wozów, pociąg pancerny „Krasnyj Kawalerist", 3 auta pancerne, 8 dział, 30 karabinów maszynowych i dużo materyału wojennego.**

W **Pińszczyźnie** oddziały gen. Bałachowicza nawiązały kontakt z oddziałami **powstańczymi**, operującymi na tyłach **wojsk** bolszewickich.

W rejonie **Kobrynia** toczą się walki na **linii** kanału Orzechowskiego. W walkach tych wzięto do niewoli 151 jeńców, w tem jednego oficera.

W rejonie **puszczy białowieskiej** żywa akcya wywiadowcza.

Naczelne dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Aresztowanie całego komitetu rewoluc. w Lublinie.

Całe archiwum rewol. w ręku policyi.

Wykrycie tajnej drukarni.

Lublin, 17 września.

(PAT.). Miejscowe władze bezpieczeństwa przy współudziale wojskowości dokonały w nocy z piątku na sobotę aresztowania całego Rewkomu tj. Rewolucyjnego Komitetu Organizacyi komunistów działającego na terenie województwa lubelskiego. Aresztowanie to oddało w ręce władz bezpieczeństwa całkowity materyał działalności komitetu. Udało się więc stwierdzić jakie funkcye w komitecie wykonawczym i rewolucyjnym pełnili aresztowani. Dzięki temu, że całe archiwum komitetu dostało się w ręce władz, uzyskano całą korespondencyę, projekty zebrań i literaturę agitacyjną. W skład komitetu wchodzą żydzi i Polacy.

Równocześnie przy ul. Krawieckiej nr. 39 na poddaszu wykryto tajną drukarnię komunistyczną, znaczne zapasy czcionek i nakład I. numeru tajnego pisma pod nazwą „Komunista". Po wykryciu drukarni ustalono na podstawie kroju czcionek, że wszystkie odezwy komunistyczne, zalewające w olbrzymiej ilości województwo lubelskie, pochodzą z owej drukarni. Wydajność agitacyjna i wydawnicza wskazuje na znaczne środki finansowe, jakimi rozporządzała organizacya komunistyczna.

dnio-europejska nawołuje nas do umiarkowania wobec Rosyi. Naród nasz jest spragniony pokoju, który musi wyzyskać celem odbudowy gospodarczej i budowy państwa. Zadania ogromne, od których zależy przyszłość Polski.

Od Rosyi głównie, a nie od nas, zależeć będzie, czy w razie dojścia porozumienia do skutku, przybierze ono kształty pokoju stałego, czy też stałego rozejmu. Jeżeli porozumienie będzie szczere, może to być kwestya drugorzędna.

Rokowania ściśle polityczne obejmują wiele kwestyi, ogólnych i specyalnych. Wśród tych ostatnich są niektóre, mające dla narodu szczególne znaczenie: to zwrot tych wszystkich dóbr kulturalnych, naukowych i artystycznych, które Rosya zagrabiła w Polsce od czasów Katarzyny II., poczynając od pierwszej naszej narodowej biblioteki, imienia i fundacyi Załuskich.

Z kwestyi ogólnych na czoło wszystkich zagadnień wysuwają się: po pierwsze granice; po drugie — stosunek Polski i Rosyi do ziem, należących do Polski przed pierwszym rozbiorem; po trzecie: wzajemne gwarancye dotrzymania zawartych układów; po czwarte: stosunek Rosyi do propagandy komunistycznej, a równocześnie, choć dziwnie to na pozór wygląda — także do prawosławia. Zosobna musi się Polska zabezpieczpć przeciw odnowieniu bloku rosyjsko-niemieckiego, skierowanego przeciw niej.

Jakkolwiek wypadnie oznaczenie granicy wschodniej, nie ulega wątpliwości, że dla Polski pozostanie pierwszorzędną kwestyą, osią niemal rokowań pytanie, czy przeprowadzenie granicy ma wykluczyć wpływ Polski na ziemie, które przed pierwszym rozbiorem razem z nami tworzyły jedno państwo, czy też nie. Mapa t. zwana Dmowskiego ten wpływ Polski wykluczała, przeprowadzając podział ziem małoruskich i białoruskich między Polskę a Rosyę, dając zarazem Rosyi bezpośrednie sąsiedztwo z Polską.

Naodwrót koncepcya Litwy w obrębie jej historycznego terytoryum i koncepcya Ukrainy oddzielają Polskę od Rosyi; samej zaś Polsce bezpośrednio zapewniały granice o wiele skromniejsze od mapy Dmowskiego.

Obydwie te koncepcye należą dzisiaj do prze[illegible]. To, co się wyraźna obecnie, a co znowu zależy od splotu najbliższych wydarzeń, mniej już może wojskowpch, lle dyplomatycznych, będzie wyglądać inaczej.

Obok układów z Rosyą oczekują nas rokowania z Litwą, która będzie wobec nas korzystała z tych zysków, jakie jej przyniosły układy z sowietami. Mała bardzo jest nadzieja na to, by Wilno mogło należeć do Polski. Uwaga nasza skieruje się prawdopodobnie w tym kierunku, by uwolnić Litwę z pod zależności od Rosyi. W interesie naszym będzie leżało, by Litwa była silną, by uwolniwszy się z pod przemocy rosyjskiej, nie szukała specyalnego poparcia w Niemczech. Nie będzie to jednak Litwa historyczna, jakkolwiek jej stolicą będzie Wilno. Część zachodnia dawnych ziem brzeskiej i nowogrodzkiej musi przypaść Polsce, a Grodno i Pińsk powinny się znaleźć w obrębie naszych granic.

Ziemie białoruskie naogół powinny przypaść Litwie. Faktem jest jednak, że na tym terenie, odpowiadającym z grubsza linii kolejowej Brześć—Moskwa, sąsiedztwo bezpośrednie Polski z Rosyą leży w największym gospodarczym interesie obydwóch państw. Te interesa są tak wielkie, że tworzyć muszą postulat polityczny. Już to jedno przemawia przeciw koncepcyi tak zwanej białoruskiej, której brak zresztą umotywowania historyczno-narodowego. Aspiracye białoruskie powinny zresztą znaleźć wyraz i warunki rozwoju w obrębie państwa litewskiego.

Sądzimy, że śmiała i energiczna polityka polska może doprowadzić do wzmocnienia państwa litewskiego. Nad nienawiścią litewską do nas jako objawem chwili, powinno się przejść do porządku dziennego, dążąc do celów wyższych.

Nasza granica południowo-wschodnia będzie niewątpliwie przedmiotem gorących dyskusyi. Dmowski wiódł ją na wschód od Kamieńca wzdłuż Uszycy i miał niewątpliwie poważne argumenty. Taka granica zabezpiecza i to trwale wschodnią Galicyę. Powtarzamy jednak, granica ta może jeszcze stanowić przedmiot dyskusyi. Musimy się wogóle wystrzegać granic zanadto wydłużonych; nie możemy, a gdybyśmy nawet mogli, to nie chcemy, by w obrębie granic bezpośrednich państwa polskiego kresy wschodnie były przesycone elementami niepolskimi.

Liczyć się z góry należy, że Ukraina przypadnie Rosyi. Polska nie może prowadzić wojny o niepodległość Ukrainy. Może jednak Polska zdziałać wiele w kierunku usamodzielnienia stanowiska Ukrainy wobec Rosyi. Kwestya ta łączy się ze sprawą Odessy, której nie możemy spuszczać z oka. Handel polski, w drodze porozumienia z Rosyą i Ukrainą musi mieć wylot na morze Czarne. Autonomia Ukrainy, gwarantowana przez pokój polsko-rosyjski, stała się na podstawie doświadczeń wojny koniecznością.

Układy pokojowe muszą nam jednak gwarantować coś więcej, przeciw czemu nie umiała się wobec Rosyi zabezpieczać Stara nasza Rzeczpospolita. Rosya jest obdarzona wielkiemi zdolnościami wślizgiwania się, przekradania się w obręb państw sąsiednich, w życie swych sąsiadów. Rosya umie dezorganizować państwa sąsiedzkie na swój sposób. Niemiec robił to na naszem terytoryum znowu inaczej: osadał jako lojalny, arcylojalny kupiec czy rzemieślnik, i rósł powoli w majątek, wzrastał również ilościowo, zagrabiając nam w ten sposób cały Śląsk, bezmała i Kraków. Niemiec w przymierzu z nami siadł u ujścia Wisły i zagrabił je.

Rosya opiera swą ekspansyę na zachód przeważnie na propagandzie. Brała zawsze w opiekę Kozaków, prawosławnych, dysydentów, chłopów polskich; to ostatnie jej się zresztą nie udało. Bierze więc obecnie w opiekę robotników, w postaci komunizmu. Przeciw tej propagandzie musimy się na przyszłość nie zastrzegać, ale bronić, traktować ją jako casus belli, prowadząc z nią czynną i niesłabnącą walkę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Rosya prawdopodobnie już niedługo zajmie się znowu postponowanem na razie prawosławiem. Traktat pokojowy powinien przeciąć z góry wszelkie możliwości organizacyjnych i hierarchicznych związków prawosławia z Rosyą.

Tak samo wykluczony powinien być wpływ robotniczej moskiewskiej międzynarodówki na Polskę. Te dwa ostatnie punkty przedstawiają największe niebezpieczeństwo, jakie nam grozi w najbliższej przyszłości ze strony Rosyi, jakąkolwiek ona będzie, czy Rosyą sowietów, czy generała Wrangla, czy wreszcie Rosyą koalicyjną. Rosya bez względu na swą formę państwową, będzie zawsze śledziła sąsiadów i będzie wśród nich wichrzyła, wysuwając coraz to inne programy. Ma przecież w zanadrzu jeszcze program panslawizmu i całe sfory odpowiednich agitatorów.

Otóż rząd nasz musi znaleźć środki i kantele, które wprowadzone w traktat pokojowy, zabezpieczy nas przynajmniej na razie przed podburzaniem przeciw państwu i przeciw kulturze polskiej opłacanem z Moskwy i przez Moskwę. Oczywiście, że takie kantele nie uwalniają nas od obowiązku czujności, od obowiązku walki na własnym gruncie z propagandą rosyjską we wszelkich jej odmianach.

J. B.

Zamach stanu w Moskwie?

Wybuch powstania we flocie sowieckiej.

Londyn 16 września.

(Telef.) (m) „Times" zamieszczają wiadomość, że w Moskwie dokonano zamachu stanu przeciwko komisarzom ludowym. We flocie sow. miało wybuchnąć powstanie przeciwko władzom bolszewickim.

—0—

Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.

Rodzina burm. m. Cork prosi rząd polski o interwencyę.

Londyn 16 września.

(Telef.). (m) Rodzina burmistrza miasta Cork wzbraniającego się przyjmować pokarm w więzieniu, zwróciła się do poselstwa polskiego w Londynie z obszernym listem, zawierającym wyjaśnienie stosunku Anglii do Irlandyi. List ten kończy się prośbą, aby poselstwo sprawozdanie niniejsze przesłało Rządowi polskiemu, albowiem rodzinie zależy na tem, aby Rząd polski interweniował na rzecz burmistrza.

O pokój między Polską a Litwą.

Podstawy rokowań polsko-litewskich.

Warszawa, 17. września.

(Telef.) (m). Litewskie biuro prasowe w Paryżu ogłosiło komunikat, wyjaśniający podstawy rokowań polsko-litewskich, na które rzekomo miał się zgodzić także rząd polski. Są one następujące:

1. Rządy litewski i polski oświadczają przez swoich pełnomocników, że według najszczerszych pragnień gotowe są uregulować wszystkie spory między obu państwami zapomocą środków pokojowych i przyjacielskich.

2. Oba państwa zgadzając się pod tym względem, wyślą przedstawicieli zaopatrzonych w pełnomocnictwa na konferencyę, aby zbadała wspólnie w duchu pojednawczym wszystkie sporne sprawy. Te zaś sprawy, których konferencya nie będzie mogła rozstrzygnąć, zostaną oddane do rozstrzygnięcia Lidze narodów.

3. Rząd litewski przyznaje obywatelom litewskim narodowości polskiej, a tak samo rząd polski obywatelom polskim narodowości litewskiej swobody i równouprawnienie, które nie przeszkadzają w wolnym używaniu ich instytucyi narodowych, oraz ich rozwojowi.

4. Oba rządy oświadczają, że nie zawarły z innym rządem żadnego traktatu, skierowanego przeciwko jednemu z obu państw. Oba rządy oświadczają również, że po podpisaniu traktatu, a także w czasie koniecznym do wprowadzenia go w życie, nie zawrą traktatu takiego rodzaju. Biorąc pod uwagę wszystkie nieporozumienia, jakie się pojawiły, rząd litewski oświadcza, że unieważnia wszystkie swoje zobowiązania względem rządu rosyjskiego, wyszczególnione w tekście dołączyć się mającym do traktatu, który ma być zawarty między obu państwami.

Jest rzeczą ciekawą, że komunikat ten nosi datę 7. bm., a więc został wysłany z Kowna przed notą min. Sapiehy z dnia 9. b. m., w której o takich rokowaniach niema mowy.

SPRZECZNE POGŁOSKI O STANOWISKU LITWY.

Warszawa, 17. września.

(Telef.) (m). Z dwóch źródeł niemieckich nadeszły sprzeczne wiadomości o Litwie. Mianowicie z Berlina telegrafują z powołaniem się na informacye kowieńskie, że Litwa wstrzymała kroki nieprzyjacielskie przeciwko Polsce. Natomiast z Frankfurtu n. M. również z powołaniem się na wiadomości ze stolicy litewskiej, donoszą, że rząd litewski zarządził ogólną mobilizacyę mężczyzn w wieku od lat 17 do 35.

Ustalenie granicy polsko-litewskiej.

Konferencya franc-angielska w Londynie.

Warszawa, 17 września.

(Telef.). (m) L. George zaproponował rządowi francuskiemu, aby w Londynie odbyła się w najbliższym czasie konferencya celem ustalenia granicy polsko-litewskiej i doprowadzenia do normalnych stosunków polsko-litewskich. Millerand przyjął tę propozycyę pod warunkiem, że w konferencyi tej nie będą uczestniczyli przedstawiciele rządu sowieckiego.

CZESI KONFISKUJĄ TRANSPORTY WOJENNE DLA POLSKI.

Praga, 17 września.

(PAT.). BK. „Pravo Lidu“ donosi z Brzecławia, że tamtejsi robotnicy zatrzymali ponownie transport materyału wojennego dla Polski. Skonfiskowane ubrania i buty sprzedane zostały przez radę robotniczą w Brzecławiu na rzecz ludności.

O WSPÓLNĄ GRANICĘ POLSKO-RUMUŃSKĄ.

Warszawa, 17 września.

(Telef.). (m) Z Aix les Bains sygnalizują: Rumuński min. spraw zagran. Take Jonescu oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że niedawno temu, w chwili, kiedy Polska znalazła się w sytuacyi kłopotliwej, zwrócił się imieniem Rumunii do Francyi, Anglii i Włoch ze stanowczem żądaniem przyłączenia Galicyi wschodniej do Polski. Formy tego przyłączenia Take Jonescu wówczas dokładnie nie określił, wychodził jednak z tego założenia, że jest rzeczą konieczną, aby Rumunia miała wspólną granicę z Polską.

W SPRAWIE TRANSPORTU BOLSZEWIKÓW INTERNOWANYCH W PRUSACH.

Gdańsk, 17 września.

(PAT.) Przed kilku dniami odbyły się tu rokowania polsko-niemieckie w sprawie przewiezienia przez terytoryum polskie internowanych w Prusach wschodnich bolszewików do Niemiec. Około 30 pociągów miało przewieźć 45 tys. bolszewików. Pierwszy transport internowanych został już ukończony. Okazało się przytem, że zamiast zapowiedzianych 30 pociągów, odeszło ogółem tylko 5, a liczba bolszewików transportowanych nie przekroczyła 12 tys.

ROZBICIE ROKOWAŃ ANGIELSKO-ROSYJSKICH.

Londyn, 16 września.

(Tel. wł.). (Reuter). W piśmie, wystosowanem przed wyjazdem do kilku członków parlamentu Kamieniew wyraził się, że oświadczenie L. George'a złożone z okazyi jego odjazdu równało się zerwaniu rokowań angielsko-rosyjskich. Kamieniew zwraca się przeciw oskarżeniom George'a, któremu zarzuca, że stale dążył do tego, ażeby układy doprowadzić do rozbicia.

OPERACYE WRANGLA ROZWIJAJĄ SIĘ.

Lyon, 17 września.

(PAT.). Radio. Operacye gen. Wrangla na froncie północnym rozwijają się pomyślnie.

CZICZERIN DO KRASSINA.

Moskwa, 17 września.

(PAT.). BK. Iskrowo. Cziczerin telegrafował do Krassina do Londynu, że armia rosyjska jest bardziej bitna, niż przed odwrotem warszawskim. Kraj jest zupełnie spokojny, wiadomości o powstaniach przeciwko rządowi są nieprawdziwe. Rosya pragnie pokoju, by się poświęcić swej odbudowie.

ROLA MAŁEJ ENTENTY.

Paryż, 17 września.

(PAT.). Havas. Take Jonescu w rozmowie z przedstawicielem dziennika „L'Avenir“ oświadczył między innymi, że mała ententa będzie odgrywała rolę mocnej przegrody oddzielającej Rosyę od Niemiec. Pozatem ponowił Jonescu zapewnienie, że Rumunia nigdy nie weźmie udziału w żadnej kombinacyi sojuszniczej, któraby miała tendencye antyfrancuskie. W skład członków małej ententy mogą być wcielone Austrya i Węgry, o ileby miały takie życzenie.

OCZEKIWANE PRZYBYCIE TAKE JONESCU DO PRAGI.

Praga, 17 września.

(Tel. wł.). „Venkov“ dowiaduje się z tut. rumuńskich kół dyplomatycznych, że znany mąż stanu, a obecny minister spraw zewnętrznych Take Jonescu przybędzie niebawem do Pragi. Podróż jego będzie miała charakter polityczny.

NOWY GABINET CZESKI.

Praga, 17 września.

(PAT.) B. K. Cz. B. P: donosi: Prezydent republiki zamianował wczoraj nowy gabinet, a mianowicie: ministrem spraw wewn. prezydenta administracyi polit. Moraw Czernego, któremu powierzył zarazem przewodnictwo w radzie ministrów, ministrem obrony kraj. generała Hutara, ministrem poczt i telegrafów dr. Fatka, ministrem rolnictwa dr. Brdlika, ministrem kolei dr. Burgera, ministrem opieki społecznej prof. dr. Grubera, ministrem dla ujednostajnienia ustawodawstwa dra Fajnora, min. aprowizacyi dr. Pruse, min. spraw zdrowotnych dr. Prochaskę, min. spraw zagr. dr. Beneschą, min. skarbu dr. Englischa, min. szkolnictwa prof. dr. Susta, min. sprawiedliwości dr. Powelkę, min. handlu dr. Hotoweca.

O GÓRNY ŚLĄSK.

Bytom, 17 września.

(PAT.). Po licznych artykułach, memoryałach i konferencyach w sprawie autonomii Górn. Śląska, gazety niemieckie ogłaszają jednobrzmiący komunikat urzędowy, wedle którego komisya parlamentarna dla spraw zagr. nie będzie czyniła nadal żadnych zabiegów około górnośląskiego samorządu. Ludności G. Śląska zostawia się wolną rękę. Rząd oświadcza, że przed plebiscytem nie będzie decydował co do G. Śląska. Z wiadomości zaczerpniętych ze źródeł miarodajnych wynika, że zasadniczymi przeciwnikami autonomii Górnego Śląska w rządzie i parlamencie niemieckim są militaryści, narodowi liberali i socyaliści, którzy w samorządzie G. Śląska upatrują niebezpieczeństwo utraty tej prowincyi.

Bytom, 17 września.

(PAT.). Pisma niemieckie podają depeszę, wedle której rada ambasadorów odrzuca wniosek przedłożenia kwestyi G. Śląska do załatwienia Lidze Narodów. Wniosek ten wyszedł z łona jednego z członków państw, należących do Ligi narodów oraz od jednego nie będącego członkiem Ligi. Uchwała Rady min. orzeka, że sprawa G. Śląska jest już zasadniczo załatwiona przez traktat wersalski, a wynik plebiscytu będzie podstawą do ostatecznego uregulowania tej sprawy. Przypuszczać można, że państwem nie należącem do Ligi narodów, które wniosek powyższy postawiło, są Niemcy. Dowodziłoby to tylko, że Niemcy boją się plebiscytu. Ciekawem jest pytanie, które toż z mocarstw należących do Ligi narodów poparło ten wniosek.

W SPRAWIE ODBUDOWY KRAJU.

Warszawa, 17 września.

(Telef.) (m) Wiceminister robót publicznych Dudek, zapytany przez dziennikarzy o postępy odbudowy kraju oświadczył, że w Kongresówce rząd udzielił miastom na odbudowę szkół, gmachów użyteczności publicznej oraz na dokończenie rozpoczętych budowli przeszło 21,000.000 mk. Miasta te zgłosiły dalsze zapotrzebowanie na 23,000.000 mk. i kredyt ten będzie im wypłacony w czasie najbliższym. W Małopolsce udzielił rząd takiego samego kredytu w wysokości 30,000.000 mk. Dużą troską rządu jest odbudowa zniszczonych miejscowości.

Na odbudowę siedzib wiejskich przekazano powiatowym komisyom zapomogowym około 70 mil. mk. Prza tem rozdano poszkodowanym z górą za 1,000.000 mk. drzewa budulcowego i zakupiono za 50,000.000 mk. materyałów budowlanych dla nich. Ogółem na odbudowę zniszczonych miejscowości w samej Kongresówce przeznaczono w roku bież. przeszło pół miliarda marek.

OBSADZENIE NOWEJ GRANICY W GDAŃSKU.

Gdańsk, 17 września.

(PAT.) Wczoraj o godz. 10 rano wojska polskie jakoteż i gdańska straż graniczna obsadziły nową granicę polsko-gdańską, wyznaczoną przez komisyę graniczną.

ROKOWANIA WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE.

Belgrad, 17 września.

(PAT.). BK. Wedle doniesień dzienników spotka się dr. Trumbicz ze Sforzą w Lublanie, Gorycyi lub Abazyi. Rokowania rozpoczną się prawdopodobnie 20 września br. Jugosławia stoi na stanowisku przyłączenia Dalmacyi i wszystkich wysp. Linia Wilsona (Rieka, wsch. Istria) nie będzie pod żadnym warunkiem przyznana Włochom.

PO KONFERENCYI W AIX LES BAINS.

Berlin, 17 września.

(Telef.). (m) Cała prasa niemiecka wszelkiej odcieni wyraża wielkie niezadowolenie z wyniku konferencyi w Aix les Bains. Dzienniki berlińskie jednogłośnie stwierdzają, że porozumienie między Millerandem a Giolittim, zwłaszcza zaniechanie konferencyi w Genewie dowodzi nowego kursu antyniemieckiego w łonie ententy.

AFERA AUTOMOBILOWA MUSNICKIEGO.

Warszawa, 17 września.

(Telef.). (m) „Naród“ stwierdzając, że gen. Dowbór-Muśnicki dotąd nie odpowiedział na zarzuty w sprawie automobilów, zaznacza, że milczenie p. Dowbora Muśnickiego jest wprawdzie wymowne, ale nie jest rzeczą nową. Trzeba było w swoim czasie akcyi zbiorowej całej prasy i to akcyi trwającej kilka miesięcy, aby zmusić p. D. Muśnickiego do oddania złota, zdobytego przez pierwszy korpus na bolszewikach. Złoto to wprawdzie zostało oddane, lecz sprawozdań i rachunków z gospodarki nie opublikowano dotąd. Gdyby to sprawozdanie się ukazało, wówczas dowiedzianoby się, że p. gen. Dowbór-Muśnicki już niejedną transakcyę automobilową przeprowadził, a mianowicie automobil carycy, który pierwszy korpus zdobył na bolszewikach, został przez gen. Dowbora Muśnickiego sprzedany w lutym 1919 hr. Skurzewskiej za 300.000 marek. Kto upoważnił p. Dowbora Muśnickiego do sprzedawania zdobyczy wojennej i gdzie jest ta suma wykazana — o tem nic nie wiadomo.

NIEPOKOJE ANARCHISTYCZNE W HISZPANII.

Bazylea, 17 września.

(Tel. wł.). Paryski „Temps“ donosi z Madrytu, że w Sevilli i Bilbao wybuchły rozruchy, i że

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYCIE!

Datki na plebiscyt przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10

policya jest chwilowo bezsilną wobec terroru żywiołów komunistycznych i anarchistycznych, które strzelaniną i niepokojem wciąż zagrażają bezpieczeństwu publicznemu. W Sevilli odkryto spisek anarchistyczny. 36 osób aresztowano.

Dar Warszawy dla Lwowa.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Cześć bohaterom z pod Zadwórza. — Pokłon Węgrów. — Warszawa ofiarowała 250.000 mk. na fundusz stypendyjny obrony Lwowa. — Czy mydlarnia w mieście sprzyja hygienie? — O bezdomne szkoły. — Wezwanie do podpisywania pożyczki dolarowej. — Sprawy bieżące.

Lwów, 17. września.

(mg) Echa bohaterskich walk w obronie zagrożonego przez nawałę bolszewicką państwa zaległy początek wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej. Prez. Neumann, wspominając śmierć

poległych pod Zadwórzem

w obronie Lwowa bohaterów, zaprosił reprezentacyę miasta i całe społeczeństwo na pogrzeb, który odbędzie się w sobotę, 18. bm. o godz. 3 popoł. ze szpitala załogi. Rada miejska wyrazi obrońcom Lwowa hołd przez złożenie wieńca na grobie i przemówienie, które wygłosi wicepr. dr. Stahl. Obecni uczcili pamięć poległych powstaniem z miejsc.

R. dr. Poratyński mówił

o dzielnej obronie miasta Płocka

i wniósł o przesłanie miastu temu wyrazów hołdu, przypominając, że gród ów był pierwszym z miast całej Polski, które pospieszyły Lwowu na pomoc w potrzebie. Wniosek uchwalono entuzyastycznymi oklaskami.

Dwa pisma hołdownicze, od swoich i obcych odczytał prez. Neumann. Oto tekst

depeszy nadesłanej z Budapesztu:

Do prezydenta miasta Lwowa. W imieniu głównej stolicy Węgier przesyłam wydziałowi stołecznego miasta Lwowa, jego mieszkańcom i sławnej armii polskiego narodu z powodu świetnych zwycięstw nad nieprzyjacielem szczere gratulacye i braterskie pozdrowienia z odbytego posiedzenia dnia 25. sierpnia 1919 głównego wydziału stolicy Węgier. Dr. Eugeniusz Sipoecz, zastępca burmistrza.

Drugi list nadesłała

Warszawa.

Rada obrony stolicy, powołana do życia, by za przykładem Lwowa wezwać całą ludność miejską do czynu, uchwaliła na posiedzeniu 21. sierpnia wysłać bataliony ochotnicze na pomoc Lwowu. Radosne wieści o odparciu nieprzyjaciela od Lwowa sprawiły, że czyn ten nie doszedł do skutku, zatem Rada obrony stolicy, chcąc w inny sposób oddać hołd miastu naszemu i utrwalić swą łączność z niem, przesyła 250.000 marek na fundusz stypendyjny obrony Lwowa.

Interpelacye:

Zaczęto potem radzić o powszednich sprawach.

R. Próchnicki interpelował o uregulowanie pragmatyki służby miejskiej, oraz o przyznanie jej ryczałtu na umundurowanie i obuwie.

Prez. Neumann obiecał zająć się tą sprawą.

Długą dyskusyę wywołało przemówienie r. Mareckiego na temat niehygienicznych warunków, w jakich żyć muszą mieszkańcy ul. Szeptyckich dzięki założonej tam w pewnym domku parterowym mydlarni. Na wniosek nagły mówcy, poparty przez r. Tomaszka, uchwalono wydać zakaz zakładania fabryk mydła w mieście. W sprawie tej przemawiali jeszcze rr. Salamander i Florsch.

Aktualna sprawa szkoły weszła na tok obrad. Poruszył ją r. Kucharski, podnosząc, że

szkoły lwowskie

odstąpiły swe gmachy wojsku i dziś nie mają pomieszczenia, przyczem zapytywał, czy prezydyum miasta zajmie się interwencyą w tej sprawie. Wicepr. dr. Chlamtacz wyjaśnił, że na konferencyi Wojsk. Urzędu kwaterunkowego z reprezentantami Rady szkolnej kraj. przyrzeczono do 1. października zwrócić na użytek szkół wszystkie zajęte gmachy, a miasto rozpoczęło już starania o wykonanie potrzebnych adaptacyi. R. Próchnicki zdał sprawę z obrad sekcyi V nad tą kwestyą.

Na wniosek r. Pazdry uchwalono wystosować wezwanie do rodaków w Ameryce, by podpisywaniem

polskiej pożyczki dolarowej

spieszyli z pomocą odradzającej się Polsce.

Przyjęto następnie wniosek r. dra Piseka o podwyższenie opłat rzeźnianych.

Po referacie r. dra Papeego zgodzono się drugą uchwałą na odstąpienie budynku i gruntu pod zakład epidemiologiczny. Przyznano w myśl refratu r. dra Słupnickiego 4 inwalidom stypendya z funduszu inwalidów m. Lwowa. Szereg drobniejszych spraw referowali rr.: dr. Rucker, Włodzimirski, Höflinger i dr. Poratyński.

General St. Haller dowódcą VI armii.

dotychczasowy dowódca gen.-por. Lamezan obejmuje D. O. G.

Lwów, 17 września.

Gen. por. Lamezan-Salins, dotychczasowy dowódca VI. armii, przesyła nam z prośbą o umieszczenie następujący wyciąg z rozkazu, wystosowanego doń przez Nacz. Dow. W. P.:

Miejsce postoju 16/9 1920. Naczelny Wódz rozkazał, aby generał Stanisław Haller wraz ze specyalnie przydzielonym Mu pułkownikiem Stachiewiczem objął obecnie Dowództwo całej VI. Armii, a to tem bardziej, że planowane powierzenie jednocześnie z Dowództwem Okręgu Generalnego Lwów całej akcyi gospodarczej i odbudowanej tak znów ciężko nawiedzonej Wschodniej Małopolski najlepszemu, tak doświadczonemu fachowcowi, jakim jest pan General, poprostu uniemożliwiałoby sprawowanie tylu agend.

Pan General zechce zatem niebawem zdać Dowództwo grup 6-tej armii Generałowi Hallerowi, a objąć napowrót tak dla nas ważne dziś Dowództwo Okręgu Generalnego Lwów i polecić zarazem, aby Pana Generała dotychczasowy wypróbowany Szef Sztabu pułkownik Thullie corychlej przybył do Warszawy dla objęcia szefowstwa biura Najwyższej Komisyi, opiniującej przy Naczelnym Wodzu.

Przy tej sposobności poczuwam się do miłego obowiązku wyrazić z wyższego rozkazu Panu Generalowi jak najpełniejsze uznanie za obfite w dodatnie rezultaty wypełnianie obowiązków Dowództwa ad interim Frontu Południowego, jak i teraz grup 6-tej Armii, które Pan General objął w najtrudniejszych warunkach, a tak szczęśliwie oraz korzystnie sprawował. Uznanie to dotyczy również w pełnej mierze zasłużonego Szefa Sztabu Pana Generała, którego wybitne zdolności fachowe w sztabie głównym wyzyskać musimy. Szef Sztabu Generalnego: Rozwadowski, gen. por. m. p.

Trocki zaalarmowany.

Lwów, 17 września.

W europejskiem wydaniu „New York Herald" znajdujemy następującą wiadomość, zamieniona dla panującego w kołach sowieckich nastroju:

Zaniepokojenie, z jakiem polityczni leaderzy sowietów w Rosyi śledzą bieg wypadków w Polsce, znajduje wyraz w wyjątkach z prasy rosyjskiej, odzwierciedlających oficyalną opinię.

Wedle niektórych artykułów, podpisanych przez Trockiego, Rosyanie przebywający poza frontem bojowym nie okazują dostatecznego zainteresowania się obecnym konfliktem rosyjsko-polskim, tak, ż postanowienie dowództwa „walki aż do zwycięstwa" traci grunt pod nogami. Armia trzy razy tak wielka jak obecna, mówi Trocki, potrzebna byłaby dla odzyskania Krymu od Wrangla, a jeżeli Rosya na jakimkolwiek froncie otrzymałaby drugi taki cios, jak pod Warszawą, oznaczałoby to zupełną katastrofę.

Inne artykuły dowodzą, że w wojnie z Polską odpada jeden z głównych czynników, który przyczynił się do zwycięstwa nad Kołczakiem, Judenczem i Denikinem. Polacy są przejęci duchem narodowym i dlatego nieprzystępni komunistycznej propagandzie, która okazała się skuteczną wobec żołnierzy walczących pod komendą antyrewolucyjnych wodzów. A nadto Polska rozporządza milionem ludzi i jest dobrze zaopatrzona w żywność i amunicyę.

Między wierszami tych artykułów wyczytać można, że klęska armii sowieckiej pod Warszawą zabiła nadzieję wodzów komunistycznych w Rosyi, iż uda im się „zbolszewizować" Polskę. Cała ich nadzieja obecnie skupia się w pozyskaniu żołnierzy Wrangla dla swej propagandy oraz w szybkiem ponowieniu ofenzywy przeciw Polsce, z powiększoną armią.

Do Polek!

Lwów, 17 września.

Z zarządu głównego sekcyi „chrzestnych matek" w Warszawie otrzymujemy następującą odezwę: Z gorącym apelem zwracamy się do Was Kobiety Polki! Wytężcie wszystkie siły dla niesienia natychmiastowej pomocy żołnierzowi naszemu na froncie. Niechaj ten co piersią własną obronił nas przed okrutną falą najeźdźców odczuje, że nie tylko strach w chwilach bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa był bodźcem do ofiarności.

Nie szczędźcie pracy ni ofiar. Nie pozwólcie, aby najbardziej bohaterska, najofiarniejsza część narodu uskarżać się mogła na obojętność społeczeństwa.

Serdeczną macierzyńską opieką otoczcie bohaterskich Obrońców Ojczyzny.

Niechaj nie będzie ani jednego żołnierza na froncie, któryby nie miał swej „chrzestnej matki" czuwającej nad nim i troszczącej się o jego potrzeby zarówno moralne jak i materyalne.

Twórzcie jak najśpieszniej Koła „Chrzestnych matek" we wszystkich miastach, osadach i wsiach Rzeczypospolitej. Nie zwlekajcie z pomocą, której z upragnieniem wyczekują stęsknione i utrudzone serca drogich żołnierzy naszych.

Zarząd główny sekcyi „chrzestnych matek" żołnierza polskiego przy Pol. Tow. Czerwonego Krzyża w Warszawie, ul. Moniuszki l. 1. — Zapisy na Chrzestne Matki przyjmuje Biuro od 9-ej do 6-ej.

Sprawa piekącą.

Lwów, 17 września.

Z referatu pras. D. O. G. otrzymujemy następujący komunikat:

Dzięki usilnym zabiegom dra Sitki, kom. stacyi zbornej na dworcu gl. i gotowości Zarządu M. K. E. sprawa przedłużenia toru kolejowego do baraków, względnie miejsca wyładowania rannych i chorych na dworcu głównym i Podzamczu — przyjęła obrót pomyślny. Za kilka dni chorzy i ranni, dotychczas przenoszeni z wagonów kolejowych, oddalonych od miejsca postoju tramwajów o kilkaset kroków, będą wprost z pociągów sanitarnych lokowani w wozach tramwajowych, odwożących ich do szpitali.

Rzecz cała rozbijała się dotychczas o brak szyn i zwrotnic tramwajowych, których Zarząd MKE. od szeregu lat z zagranicy nie otrzymuje, zmuszonym więc jest uciec się do takiej ostateczności, jak zabranie kawałka toru, prowadzącego od parku do ul. Dwernickiego i szyny te przełożyć na wspomniane miejsce.

Spodziewać się należy, że mieszkańcy ul. Dwernickiego przyjmą z należytem zrozumieniem to konieczne zarządzenie, mające na celu ulżenie losowi naszych żołnierzy, którzy w obronie Ojczyzny życie swe niosą w ofierze.

Czy grozi nam głód?

Lwów, 17. września.

(u) Wobec zniszczenia, jakiemu uległ kraj nasz z powodu działań wojennych, zwróciliśmy się do jednego z wybitnych kupców polskich o informacye, czy sprawa aprowizacyi Lwowa przedstawia się rzeczywiście groźnie i otrzymaliśmy od niego następujące informacye:

Głód nam nie grozi, jeżeli rząd pójdzie na rękę kupcom w dostarczaniu wagonów kolejowych — zaprzestanie szykan cłowych i ułatwiać będzie wydawanie pozwoleń na przywóz towarów. W Poznańskiem jest nadmiar zboża wszelkiego rodzaju i dziś cena jego loco wynosi 600 mk. za 100 kg. Cenę ziemniaków zimowych ustalono tam na 80 f. za 1 kg., kapusta kiszona kosztuje 2 mk. za 1 kg., w beczkach zaś po 3 marki. Rumunia posiada olbrzymie zapasy zboża. W Bessarabii, Banacie i Siedmiogrodzie od lat 50 nie pamiętają takich urodzajów, jak w roku bieżącym. Cena zboża i jarzyn twardych (groch, fasola) waha się od 2—3 lei za 1 kg., a rząd rumuński zniżył w ostatnich czasach cło wywozowe prawie o 50 prc. na wagonie. Fasolę i groch oferują kupcy tamtejsi jeszcze ze zbiorów z r. 1918.

Pozwolenia na transakcye powinny otrzymywać tylko instytucye państwowe, kooperatywy konsumowe i związki aprowizacyjne z wykluczeniem osób prywatnych, a wówczas zapobiegnie się paskarstwu.

Nabycie towarów w Rumunii możliwe jest tylko w większych ilościach. Zamówień niżej stu wagonów nie uwzględnia się. Z zapasów rumuńskich korzysta znakomicie nasza intendantura wojskowa i niedawno zakontraktowała tam 500 wagonów kukurudzy i 100 wagonów zboża, tudzież jarzyn. Wielki bank w Bukareszcie „Marmarosch Banka“ ma obecnie do sprzedania przeszło 1000 wagonów zboża, a wielkiemi ilościami produktów ziemnych rozporządzają również „Związki ziemian“ w Siedmiogrodzie i Banacie. Należy tylko zabezpieczyć należytą dostawę wagonów i usunąć szykany cłowe, specyalnie w Śniatynie, gdzie niepotrzebnie zatrzymują się po kilka dni transporty, a żywności będziemy mieli podostatkiem. Tysiące wagonów wojskowych wracają puste aż z pod granicy rumuńskiej, a nikt nie pomyśli o tem, że można je należycie wykorzystać.

Gdańsk jest dla nas prawie zamknięty. Niechęć kupców tamtejszych i wysokie cła uniemożliwiają wszelkie zakupna.

Wielkie firmy handlowe z Norwegii i Holandyi zaoferowały nam dostawę ryb po 18 mk. pol. za 1 kg. i jak największą ilość konserw rybnych. Oświadczyły nawet gotowość założenia własnym kapitałem magazynów rozdzielczych, domagają się jednak gwarancyi rządowej za szybki transport ze względu na ulegający zepsuciu towar i odpowiedzialności zarządu kolejowego za wartość transportów. Głód nam nie grozi, tylko niechaj zaopatrzenia aprowizacyjne obejmą poważne kooperatywy, a nie hyjeny paskarskie.

Wynik konkursu „Echa“.

Lwów, 17 września.

W niedzielę przed południem w lokalu Tow. śpiewackiego „Echo“ zebrała się komisya konkursowa, w skład której wchodzili: dyrektor „Echa“ Jan Rangl, profesor Franciszek Neuhauser, nadradca Stanisław Cetwiński, długoletni były dyrektor Stow. śpiewackiego „Lutni“, nadkomisarz Ludwik Janowski, prezes „Echa“ i radca Franciszek Domiszewski, nauczyciel śpiewu i muzyki.

Z pośród nadesłanych na konkurs 29 prac, komisya jednogłośnie uznała za najlepszy utwór „Czaty“, zaopatrzony godłem „Spes“. Kompozytorowi tego utworu przyznano pierwszą nagrodę w kwocie 1000 mk. Po otwarciu koperty dowiedziano się, iż autorem „Czatów“ jest Zdzisław Karol Rund, nauczyciel muzyki Zakładu OO. Jezuitów w Chyrowie.

Trzecią nagrodę w kwocie 500 mk. przyznano „Dziewięciu utworom“, zaopatrzonym w godło „Dźwięk 26“. Autorem tych utworów jest Waleryan Styś, zamieszkały we Lwowie.

Nadto uchwalono udzielić „Listy pochwalne“ za utwory: „Królewicz maj“, zaopatrzony godłem „Wiosna“, oraz „Piosnko moja“ z godłem: „Wiosna i pieśń, ściera z nas pleśń“. Autorem tych utworów jest Ludwik D' Arma Dietz, zamieszkały we Lwowie. Również listem pochwalnym odznaczono za „Trzy pieśni“, a to: za „Wieczorną pieśń“, „Fiesolę“ i „Wody“, zaopatrzone godłem: „Vox Poloni“. Utworów tych autorem jest W. Powiadowski, nauczyciel gimn. im. Staszica w Sosnowcu, ziemia piotrkowska.

Druga nagroda z powodu braku odpowiednich utworów odpadła.

Publiczność lwowska zaznajomi się z nagrodzonymi utworami podczas najbliższego koncertu „Echa“, który odbędzie się pod znaną dyrygenturą dyr. Jana Rangla. Słuchacze zatem sami ocenią nagrodzone utwory młodych, przeważnie nieznanych, a jednak wiele rokujących autorów.

W końcu przypomnieć należy, że utwory, które nie zostały nagrodzone, mogą kompozytorowie odebrać do końca br. W przeciwnym razie utwory te, w myśl warunków konkursu staną się własnością Stow. „Echo“.

Z DNIA.

POKÓJ U WRÓT.

(Piosenka na nutę: „Saska kępa zielenieje“).

Cieszcie cieszcie się ludziska
Już pokoju chwila blizka,
Godzić chcą się wszystkie wrogi
Wojna już wyciąga nogi.

Oto z Gdańska na torpedzie
Setka delegatów jedzie
Straszne morza są podrygi
A więc każdy chce do Rygi.

Pan Cziczerin też przybywa,
Lecz nas więcej nie wykiwa,
Mińskie się zakończą hocki,
Które aranżował Trocki.

Godź się bolszewicki ciuru,
Teraz bowiem myśmy górą,
Nie puszczamy wroga z kleszczy
I bijemy, że aż trzeszczy

Lecz choć tego tak bijemy
Koniec wreszcie zrobić chcemy,
Godź się, godź Cziczerinie
Nim pokoju chętka minie.

Nemo.

KRONIKA.

Piątek, 17 września, o godz. 7 wiecz. „Krakowiacy i Górale“, komedyo-opera.

Sobota, 18 września, o godz. 3.30 popol. „Damy i Huzary“, komedya.

Sobota, 18 września, o godz. 7 wiecz. „Noc w Wenecyi“, operetka.

Niedziela, 19 września, o godz. 3.30 popoł. „Pan Poseł“, komedya.

Niedziela, 19 września, o godz. 7 wieczór „Krakowiacy i górale“, komedyo-opera.

Poniedziałek, 20 bm. o godz. 7 wiecz. „Traviata“, opera.

Wtorek, 21 września, o godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne“, operetka.

Środa, 22 września, o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem J. Szaniawskiego, nowość, po raz pierwszy.

Czwartek, 23 września o godz. 7 wiecz. „Manewry jesienne“, operetka.

Piątek, 24 września, o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem.

Sobota, 25 września, o godz. 3.30 popoł. „Ponad śnieg“, dramat.

Sobota, 25 września, o godz. 7 wiecz. „Lakme“, opera.

Niedziela, 26 września, o godz. 7 wieczorem „Księżniczka czardasza“, operetka.

Poniedziałek, 27 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek“, 3 akty z prologiem.

—o—

(mg). **Babie lato.** Już lata... Omotuje srebrnemi włókienkami płoty, druty telegraficzne, kapelusze na głowach. Ma czasem postać ledwie widzialnych, wyciągniętych równo strun, migocących barwami tęczy w czystem powietrzu — czasem krótkich, porwanych nitek — czasem znów splątanej, grubej przędzy z nieistniejącego motka. Odwieczna, rokrocznie ta sama historya, którą zaczyna pierwsza wylęgła w marcu muszka, a kończy malutki, fruwający na białej nitce pajączek...

Generalny delegat rządu dr. Kazimierz Gałecki wyjechał wczoraj w towarzystwie komendanta policyi państwowej w Małopolsce pułk. Hoszowskiego do Przemyślan.

Zgromadzenie rodzicielskie w sprawie przyjęcia młodzieży do żeńskiego seminaryum nauczycielskiego, odbędzie się w niedzielę, 19. bm. o godzinie 5 pop. w sali „Sokoła-Macierzy“ przy ul. Zimorowicza.

Dyrekcya IV gimnazyum realnego (VIIka) przy ul. Chocimskiej komunikuje, że nauka rozpoczęła się 15. bm.

Wszystkie Panie dyżurne ze Związku „Wszystko dla frontu“ proszone są na posiedzenie, które odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 4 pop. w sali Przystani na Podzamczu, dworzec. Niestawienie się na posiedzenie uważa się jako rezygnacyę z dyżurów. Stawić się mają wszystkie Panie, które brały udział w dyżurach i te, które obecnie na nie się zgłosiły. Elżbieta Rudnicka.

Szkoła przemysłowa we Lwowie. Z dyrekcyi państw. szkoły przem. otrzymujemy następujący komunikat: Narzeka się u nas na brak szkół zawodowych i na przepełnienie w gimnazyach. Tymczasem do jedynej we wschodniej Małopolsce i to z wielkim nakładem pracy po zniszczeniu wojennem reaktywowanej szkoły przemysłowej we Lwowie zapisuje się znikomo mała ilość uczniów i to z klas najbiedniejszych. W klasie średniej społeczeństwa, a w szczególności w klasie urzędniczej pokutuje widać jeszcze tradycya urzędnicza — która mimo oczywistych korzyści, jakie daje dzisiaj wolny zawód, uważa stanowisko urzędnika za jedynie odpowiednie dla swoich dzieci i posyła je w tym celu uparcie do gimnazyum.

Na rzecz Armii Ochotniczej złożyli: Stanisław

Wolikowski, prezes Rady pow., Turka 81.040 mp. i bilet P. K. K. P. na 5.000 m. Komisya gosp. Baonu zap. 47 pp. strzelców kresowych (jako zwrot kwoty przeznaczonej dla ochotn. Baonu zap. 47 pp. strzelców kres) 52.500 m. Gal. spółka przem. drzewnego 30.000 m. Wojskowa fabryka wozów (Janowska 21) 26.046 m. Izba adwokacka we Lwowie 13.180 m. Warsztaty i składy tab. DOG. we Lwowie 8.159 m. Kino „Marysieńka“ 7.923 m. Kino „Kopernik“ 7.165 m. Organizacya narodowa w Obertynie (zebrane wśród pracowników państwowych narod. polskiej, ruskiej i obywateli żydów w Obertynie) 5.514 m. OLO. Wielkie Oczy 5.444 m. Jan Wittman, czapkarz 5.000 m. Zarząd warsztatów budowlanych 4.078 m. 24 fen. Stow. piekarzy lwowskich 3.500 m. Małopol. Kom. Organizacyi Narod. Rudki 3.054 m. B. Józefowicz, Sambor 2.436 m. 75 fen. Benjamin Schreiber 2000 mar. Baon zap. wojsk. wart. i etap. nr. VI 1932 m. Drukarnia D. O. G. Lwów 1776 marek polskich Kino „Belle-Vue“ 1361 m. Kino „Nowości“ 1279 m. Hr. Jadwiga Korytowska 1275 mk. 70 fen. Starostwo Pow. Lwów od Zwierzchności Gminnej w Krotoszynie 1140 mk. Kino „Pasaż“ 1150 mk. Dr. Wiktor Jaśkowski 1000 mk: Dr. Twardowski, profesor Uniw. 1000 mk. Aron Woltus 1000 mk. Kino „Fata Morgana“ 1000. Małop. Straż Obyw. z Jałowca 866 mk. Personal Prokuratoryi DOG-enu Lwów 760. Lud: Janowski, kom. Dz. II: 754 mk: 50 fen: Kino „Lux“ 702. Kino „Korso“ 660. Dr: Mieczysław Fränkiel 650. — Kino „Gioconda“ 500. Kino „Wanda“ 460. Komp. elektrotechniczna DOG. Lwów 453: Pracownicy Registratury D. O. G. Lwów 305. Starostwo Pow. Lwów od p. Bronisława Wolfa ze Zboisk 303. Sąd pow. w Starej Soli 210 mk. 60 fen. Ppor. Dr. Jakób Elster 200 mk: 50 franków, a 1 fr. srebrny. N. N. 146 mk: Kino „Ucieczka“ 531 mk: Razem 278.454 mk. 79 fen., 1 bilet PKKP na 5000 mk. p. i 50 franków.

(u) Co my jemy we Lwowie? Nakładem Związku kupców chrześcijańskich Małopolski we Lwowie wydany został nowy cennik towarów spożywczych, zatwierdzony przez władze. W cenniku tym wymieniono ceny za następujące artykuły „spożywcze“: Ałun, atrament, boraks, czernidło do obuwia, farbka prawdziwa, krochmal do prania ryżowy, krochmal do prasowania, ług do prania, majeranek, mydło od 20—60 prc. tłuszczu, mydełka toaletowe, ocet 3 prc., piwo z browaru lwowskiego, pasta do obuwia, proszek do prania „Tlenol“, proszek drożdżowy „Sidonia“, szpagat w kłębkach (może w chlebie?), soda do prania, szczotki do szurowania, tutki cygaretowe, wazelina do butów, wosk do podłogi, węgle w w paczkach Hausmanna i innej sorty, wykałuwacze i zapałki szwedzkie (pewnie jako trucizna dla paskarzy?). Ktoby spożył bodaj część tych towarów „spożywczych“, temu Związek kupców chrześcijańskich powinien sprawić na własny koszt pogrzeb.

Związek Artystów Scen Polskich (filia Lwów), ogłasza niniejszem, że nie bierze żadnej odpowiedzialności za najrozmaitsze przedstawienia i koncerty, które urządzają we Lwowie i miastach pomniejszych jednostki, podające się za aktorów. Poziom artystyczny tych widowisk, prowadzonych częstokroć pod firmą znaną i na cel patryotyczny, stoi zazwyczaj nader nizko, tak, że Z. A. S. P. zmuszony jest zwrócić się w imieniu dobra polskiej sztuki narodowej do odpowiednich czynników, wydających zezwolenia lub koncesye teatralne (Starostwa, Magistraty, Urzędy polic. i gminne), jak również do Szan. publiczności z prośbą o piętnowanie tego rodzaju zwykłych oszustw. Prosimy odpowiednie czynniki w dobrze zrozumianym interesie obopólnym o uprzednie porozumienie się telegraficzne ze Związkiem Artystów Scen Polskich (Centrala w Warszawie, filie Kraków, Lwów), który bezstronnie służyć będzie opinią swą co do poszczególnych aktorów czy wartości artystycznej danej imprezy. Zaznacza się równocześnie, że każdy aktor związkowy posiada legitymacyę osobistą wraz z fotografią, wystawioną przez centralny Z. A. S. P. Adres filii Z. A. S. P. (Lwów), Teatr miejski, Lwów. Za zarząd: Adam Okoński, Janusz Kozłowski.

(k) Handel Włoch z Rosyą. Rozpoczęła się już wymiana towarów między Włochami a Rosyą. Rosya ma dostarczyć głównie zboża, a Włochy maszyn rolniczych, materyałów telefonicznych i telegraficznych, oraz innych przemysłowych i fabrycznych wytworów. Załadowano już kilka okrętów środkami lekarskimi.

(—) Do Pogotowia ratunkowego przyprowadził wczoraj żołnierz policyjny skutego 21-letniego Izaaka Katza, tragarza, któremu podczas aresztowania przestrzelono lewą rękę. Bliższych szczegółów tego wypadku na razie brak.

(—) Manja samobójcza. Wczoraj wzywano tut. Pogotowie ratunkowe do dwóch samobójczyń, które usiłowały odebrać sobie życie przez otrucie. Po udzieleniu pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe odwiozło desperatki do tutejszego szpitala.

(—) Niebezpieczna rudera. Na rogu ulic Gródeckiej i Bilińskich stoi jednopiętrowa rudera, w której mieszkają lokatorzy i właściciel ale tylko w parterze. Piętro bez okien i drzwi obecnie nie jest zamieszkałe, gdyż przez podziurawiony pociskami ukraińskimi dach w czasie deszczu cieknie woda aż do parterowych mieszkań, niszcząc i tak już stare belki sufitowe. A ponieważ obecnie zaczynają wysuwać się ze ścian resztki zmurszałych cegieł, jest więc nadzieja, że wkrótce rudera, ciesząca się względami urzędu budowlanego, runie, zasypując gruzami swymi lokatorów i przechodni.

(x) Omal, że nie żywa pochodnia. Do zorczyni realności przy ul. Kleparowskiej l. 10, Teodozya Markiel, licząca 50 lat, zwilżyła wczoraj wieczorem włosy swe naftą. Po chwili zapomniawszy o tem zbliżyła głowę swą do świecącej lampy. Wskutek gorąca nagle włosy na głowie jej poczęły płonąć. Nieostrożna kobieta podczas gaszenia popiekła ręce i twarz tak dotkliwie, iż musiano do niej wezwać Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala państwowego.

(—) Kradzieże kieszonkowa w tramwajach. W tramwaju Ł. J. s radziono wczoraj z kieszeni kamizelki Edmundowi Makowi złoty zegarek wartości 3000 Mk. W tramwaju Ł. D. Wiktorya Paraszczuk, notowana złodziejka skradła Parani Stobieckiej pugilares z pieniędzmi. Poszkodowana spostrzegła wczas kradzież i temu tylko zawdzięcza odzyskanie pugilaresu i gotówki, które odebrano od złodziejki kieszonkowej. Paroszczukównę na razie zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) Dobrze poinformowany, dotychczas niewyśledzony złodziej, skradł wczoraj na szkodę Marka Mehla, zamieszkałego przy ul. Mochnackiego 10, z zamkniętej walizy, ukrytej w łazience 30.000 Mk. Sprawca wyjął gotówkę przez otwór, który zrobił w walizie. Papierów wartościowych i innych rzeczy cennych, znajdujących się w walizie nie zabrał. Wedle twierdzenia poszkodowanego o miejscu ukrycia walizy wiedziała tylko najbliższa jego rodzina.

(—) Specyalista. W pociągu zdążającym z Tarnowa do Lwowa minionej nocy, jakiś specyalista rozciąwszy tylną kieszeń spodni Karolowi Bürgerowi, skradł portfel z 28.500 Mk. Bürger kradzież spostrzegł dopiero we Lwowie na dworcu.

(—) Wypadek wskutek nieostrożnej jazdy. Woźnica Mokrzycki jechał wczoraj ulicą Żółkiewską tak nieostrożnie, iż zawadził swym wozem meblowym o wóz tramwaju KD., w którym załamał ścianę i wybił dwie szyby. Na szczęście w ludziach nie było ofiar.

—0—

Kronika sportowa.

Match footballowy. W dniach 18 i 19 bm. będzie Lwów gościł drużynę wojskową 20 p. p. z Krakowa, obecnie bezsprzecznie po ostatnich jej wynikach najlepszą drużynę wojskową Polski. Drużyna 20 p. p. mająca w swym składzie najlepszych graczy krakowskich odniosła w ostatnim czasie cały szereg zwycięstw, z których wymieniamy tylko wygraną z Wisłą w stosunku 3 : 2, Makkabi 3 : 0, Jutrzenka 6 : 0, z reprezentacyą Sosnowca 7 : 1. Przeciw tej, dotychczas niezwyciężonej, drużynie staną we Lwowie dwie drużyny wojskowe. W sobotę, 18. bm. grać będzie z nimi Baon zap. oddz. VI w najlepszym swym składzie, w niedzielę zaś, 19. bm. drużyna 40 p. p. Oba matche zapowiadają się nader interesująco i będą prawdziwą sensacyą dla miłośników i zwolenników piłki nożnej. — Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. Sotschka.

Spirytyzm na usługach policyi.

Tajemnicze morderstwo w Anglii.

Zamordowanie 17-letniej sekretarki. — Urządzenie seansu spirytystycznego celem wyświetlenia zbrodni.

Londyn, we wrześniu.

W miejscowości wycieczkowej „Grumbles“ obok Castbourne w Anglii znaleziono przed kilku dniami

zwłoki 17-letniej sekretarki,

jednego z londyńskich towarzystw ubezpieczeń nazwiskiem Irena Munro. Zwłoki wykazywały liczne rany na głowie, nie były one wszakże tak znaczne, by spowodowały śmierć, skutkiem czego przeprowadziła komisya sądowo-lekarska zbadanie zawartości żołądka, chcąc się przekonać, czy nie zachodzi tutaj fakt samobójstwa przez otrucie.

Podejrzenie, że chodzi tu o mord, padło od razu na dwóch żołnierzy, których widziano owego dnia, opuszczających śpiesznie Crumbles. — Teraz

mord został wyjaśniony na seansie spirytystycznym,

urządzonym w Castbourne przez trzy panie, których jedna nazwiskiem Miss Gobell była medyum, gdyż podała, iż dnia poprzedniego pozostawała w kontakcie z duchem zamordowanej Londyńskie dzienniki opisują seans ten w sposób następujący:

Po zwykłych przygotowaniach, podczas których pozostawiono spirytystom do dyspozycyi przedmioty, znalezione przy zamordowanej.

zaczęto w czasie pełni księżyca wywoływać ducha.

Po pięciu minutach medyum zaczęło się poruszać i mówić: „Duch Ireny jest tutaj, czego chcecie odemnie?“ Na pytanie, czy mogłaby opowiedzieć przebieg morderstwa, zaczęła miss Gobell kurczowo drgać i ciężko stękać. Następnie oświadczyła, iż

Irena podwieziona została automobilem

przez swego przyjaciela A. w pobliżu tego miejsca, na którem ją znaleziono.

Jedna z uczestniczek seansu zapytała, czy A. tę zbrodnię popełnił. Medyum odpowiedziało: „Bał się, że go skompromituje, gdyż jest żonaty“. Następnie medyum zaczęło przeraźliwie krzyczeć i wołać: „Nie znam dokładnie miejsca pobytu jego żony, zdaje mi się, że jest w Londynie. Chciał mnie zamordować, gdyż groziłam mu, iż go przed nią zdradzę“. Na dalsze pytania odpowiada medyum, iż

między Ireną Munro a A. zaszła ostra sprzeczka.

Miała ona miejsce w pewnej kawiarni ogrodowej. Irena nic nie jadła, gdyż czuła się niedobrze. Stąd pojechali automobilem do miejsca, gdzie znajduje się mały wzgórek. Na usilne nalegania, jakkolwiek ociągając się

podało medyum dokładny rysopis

tajemniczej postaci owego A. Opowiedziało również, iż Irena poznała go w omnibusie i wydała sobie rendez-vous w parku Hampton. Z parku udali się na przechadzkę w jakąś okolicę zupełnie jej nieznaną. Po pewnej chwili uczuła pragnienie. A. dał jej czegoś się napić. Płyn ten miał smak cytryny.

Dalej zaczyna medyum mówić, jak gdyby słowami zmarłej: „Po wypiciu tego zrobiło mi się bardzo dziwnie, wszystko nagle mnie za

częło się kręcić przed oczyma i wszystkie przedmioty przybrały śmieszne kształty. Następnie straciłam przytomność i nie wiem dokładnie, co się potem stało... Przypuszczam, iż prosiłam o coś do picia, by ugasić pragnienie trapiące mnie. A.

nalał mi z flaszki jakiegoś płynu

do mej szklanki. Potem podprowadził mnie do szaro-zielonego auta...".

Na pytanie, gdzie przebywa obecnie A. podało medyum pewien hotel w Soho. Dalsze pytania pozostały bez odpowiedzi. Medyum popadło w konwulsyjne drgawki i zaczęło krzyczeć, jakby ono było właśnie tą mordowaną osobą: „Módlcie się za mnie! Powiedzcie mej matce, by się za mnie modliła. Okropnie żałuję, że wszystko przed nią taiłam!"

Na usilne pytanie, odpowiedziało medyum, iż

bito Irenę jakimś ostro zakończonym przedmiotem

i że przypomina sobie iż przedtem leżał koło niej kawałek cegły.

Następnie duch znikł i seans zakończono.

Dalsze dochodzenia w sprawie mordu będą przeprowadzone oczywiście i nadal w kierunku dotychczas powziętych podejrzeń. Czy sąd przyzna jakieś głębsze znaczenie wiadomościom, otrzymanym w czasie seansu, na razie jeszcze nie wiadomo. Gdyby oświadczenia medyum, które zostały zaprotokołowane, potwierdziły się w ciągu śledztwa zbrodni, nabrałby spirytyzm niesłychanego znaczenia dla władz policyjnych, w przyszłości bowiem nie istniałaby zbrodnia nie do wyświetlenia. (r).

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 16 września.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. (Korony)	Ostat. dywid. (Korony)	Płacą	Żądają	Transakc.
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	570·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	540·—	550	54·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemelny	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	10	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	385·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	600	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	400	100	2?060·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1?5·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1428	—	2600·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	120·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	400·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	350·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Sierszа"	200	8	750·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	28	1500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

	Płacą	Żądają	Transakc.
Bank małopolski dla zan. 4 i pół prc.	95·—	9·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Bank hip. ziemel. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	91·—	93·—	92·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	102·—	104·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	95·—	97·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)			
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	88·—	90·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	83·—	85·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	86·—	88·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	8?·—	84·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	82·—	84·—	—·—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 16. września.

Na giełdzie obroty w listach zastawnych — za 4% Banku kraj. płacono 92 — tudzież w karbowańcach po kursie 12.25. Bardzo są poszukiwane ruble dumskie dla wywozu do Rumunii, za towar dobrowy płacono 105.

Obce waluty, jak niemniej ruble podrożały.

Tendencya zwyżkowa, usposobienie ożywione.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 14 września.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	82·—	84·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	85·—	87·—	
4·5 „ „ „ z 1914	88·—	90·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	83·—	85·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	75·—	77·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	87·—	89·—	
4 „ „ „ „	82·—	84·—	
4 „ „ kol. „ „	80·—	82·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	98·—	99·—	
4 „ „ „ „ „	93·—	95·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	95·—	97·—	
4 „ „ 60-let. „ „	90·—	92·—	
4·5 prc. listy Banku gal. dla handlu i przem.	95·—	97·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	95·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	105·—	107·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	96·—	99·—	
Akcye bankowe:			
Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	550·—	590·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	400·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	207·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	380·—	430·—	410
Handl. Sp. Akc. Impex	225·—	275·—	250
Zieleniewski	1525·—	1625·—	1575—1560
Górka, Fabr. cementu	1550·—	1650·—	
Siersza, Zakłady górn.	1400·—	1500·—	1450—1455
T. P. G.	3700·—	3300·—	3175—3900
Polska Nafta	1250·—	1350·—	1290
„Lemiesz", fabr. maszyn	—·—	—·—	

Waluty i dewizy.

	Kupno	Sprzedaż
Marki niemieckie a 100	465	475
Franki francuskie	17	17·50
„ szwajcarskie	39·55	40·50
Dolary a 100	235	240
„ kanadyjskie	180	183
Funty szterlingi	870	890
Lei rumuńskie	500	625
Korony czesko-słowackie	388	396
„ niemiecko-austr.	94	96
Liry	10·25	11
Guldeny holenderskie	76	77.50
Czeki:		
Marki niemieckie	465	475
Ruble carskie po 500	315	
Franki francuskie	17	17·50
Dolary a 100	235	240
Funty szterl.	870	900
Korony czesko-słowackie	388	396
Korony niemiecko-austr.	96	98
Liry	10·25	11

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 16 września.

Ruch w papierach przemysłowych niezwykle żywy, a przytem zwyżkowy. Haussa dotyczyła w pierwszym względzie akcyi T. P. G., które w ciągu jednego dnia osiągnęły niebywały kurs, albowiem z 3700 podskoczyły na 3900. Z innych papierów przemysłowych największem zainteresowaniem cieszyły się akcye Zieleniewski, za które płacono 1575, później jednak spadły na 1560. Dalej Polska Nafta, która osiągnęła kurs 1290. Z papierów handlowych poszły w górę akcye Impex, natomiast nieznacznie spadły akcye P. T. H. W akcyach bankowych i papierach lokacyjnych zastój.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, dnia 16 września.

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kupona	Transakcye	Żądano	Poszukiwano
6 prc. 1915—1916 r.	5,94·0	—	217·—	218·—
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	1,25·0	102·—	104·—	105·—
5 prc. Banku ziemskiego	2,12·0	—·—	100·—	—·—
II. Listy zastawne:				
4 i pół prc. ziemskie	2,09·0	199·—	198·—	—·—
4 prc. ziemskie	—·—	—·—	—·—	192·—
5 prc. miasta Warszawy	4,57·9	229·5	231·—	227·—
4 i pół prc. m. Warszawy	4·12·1	—·—	206·—	212·—
5 proc. miasta Łodzi		—·—	—·—	—·—
4 i pół proc. miasta Łodzi		—·—	—·—	—·—
6 proc. Banku kred. hip.	1,15·6	—·—	100·—	96·—

Waluty:

Korony austr. niem. stempl.	94·—	96·—	—·—
Korony szwedzkie	45·—	46·05	—·—
Korony duńskie	32·25	38·25	—·—
Franki franc.	17·—	17·05	—·—
Franki szwajc.	39·78	40·50	—·—
Franki belgijskie	17·50	18·—	—·—
Funty szterlingi	39·75	40·50	—·—
Dolary amerykańskie	235·—	240.—	—·—
Dolary kanadyjskie	180·—	186·—	—·—
Lei rumuńskie	5·—	5·25	—·—
Liry włoskie	10·25	10·75	—·—
Marki niem. po 1000	465·—	475·—	—·—

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 16 września.

(Telef.) (m) Ruch na giełdzie warszawskiej ożywia się coraz bardziej, dochodząc w niektórych dziedzinach do wielkich rozmiarów. Prym utrzymały na rynku akcye, a obroty dosięgły tu dawno niebywałych rozmiarów. Panuje wyraźnie chęć pokupu, która powoduje wzrost kursów i wciąga do obrotu szereg papierów. Papiery procentowe przy usposobieniu spokojnem bez zmiany. Ruble w 500 bez zmiany, w setkach i dumskie wyżej. Kursa walut zagranicznych bez zmiany.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 16 września.

(PAT.) Giełda z 16 września. Renta majowa 94·—, Austr. renta koronowa 94·—, Austr. renta lutowa 94·—, Węgierska renta koronowa 102·—, Losy tureckie 2190·—, Priorytety kolei południowej 1339·—, Anglobank 866·—, Bankverein 822·—, Bodenkreditanstalt 1870·—, Kreditanstalt 990·—, Bank depozytowy 800·—, Länderbank 1199·50, Mercur 864·—, Unionbank 842·—, Bank obrotowy 659·—, Živnostenska Banka 1708·—, Kolej północna 15300·—, Kolej południowa 1390·—, Austryackie koleje państwowe 4230·—, Kolej Lwów-Czerniowce 2165·—, Węgierskie koleje państwowe ——·—, Alpiny 4200·—, Berg-und Huetten 11150.—, Krupp 1695·—, Poldihuette 2640·—, Prager-Eisen 7850·—, Rima 3400·—, Skoda 2480·—, Zieleniewski 1700·—, Apollo 5950·—, Fanto 20490·—, Galicyjskie Karpaty 15560·—, Galicia 23000·— Schodnica ——·—.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 16. września.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 16 bm.: Amsterdam 8000 — Zurych 4100 — Kopenhaga 9700 — Marki 492.5 — Lewy 380 — Franki francuskie 1700 — Noty angielskie 150 — Ruble carskie 280 — Berlin 498.5 — Chrystyania 3700 — Sztokholm 5150 — Lei 515 — Noty szwajc. 4075 — Liry włoskie 1090 — Dolary 235.

KURSA W WOLNYM OBROCIE.

Wiedeń, 16. września.

(PAT.) Zagrzeb 241—261 — Budapeszt, noty stempl. 98—109 — Kraków —.— — Praga 429 — Warszawa, marki polskie 100—116 — Korony czeskie —.— — Nowe banknoty denarowe 975 do 1025.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 16 września.

(PAT.) Kursa dewiz z 16 bm.: Berlin 10.2 do 10.1 — Praga 8.75—8.95 — Nowy Jork 624—621 — Paryż 40.45 — Bruksela 13.3 — Sztokholm 12.6 — Madryt 90.20 — Austr: noty kor. 2.5—2.75 — Budapeszt 2.25—2.10 — Wiedeń 2.90—2.85 — Wiedeń —.— — Holandya 191:75 — Londyn 21.6 — Medyolan 26.225—26.45 — Kopenhaga 85 — Chrystyania 85.5 — Buenos Aires 230 — Zagrzeb 5.20 do 5.40 — Warszawa —.—.

Wyjaśnienia i porady w sprawach odszkodzeń zepsutych bezpłatnie ... Lwów, Szkolna 4.

OGŁOSZENIA

CENA: DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

KINO NOWOŚCI Legionów 5
wyświetla obecnie I. CZĘŚĆ
CZARNY FRAK
czyli TAJEMNICA KLUBU
II. część za tydzień.
4667

POSZUKIWANIE ZAGINIONYCH

Jeśli kto zna miejsce pobytu Włodzimierza Tołstoja ze Żmerynki, prosi się o łaskawe podanie tegoż, Senatorska 6, Wach, dla N. Z. 4619

NAUKA I WYCHOWANIE

Zakład wychow.-nauk. z pr. publ. Olgi Filippi-Żychowiczowej (Lwów, Zyblikiewicza 8), Szkoła ludowa ko edukacyjna, gimnazyum realne i liceum zreformowane (gimnazyum humanist.). Wpisy codziennie od 11—12 i od 5—6. Początek roku szkolnego 15 września. 4657

POSADY I PRACA

Apteka prowinc. poszukuje zastępcy na dłuższy czas, ewent. zarządcy (z kaucyą). Wiadomość: Goldberg, Balonowa 4. 4636

Potrzebna zaraz kucharka z długoletniemi świadectwami, Grüner, Jagiellońska 20. 4659

Rutynowany koncypient z praktyką prowincyonalną poszukuje posady na prowincyi. Zgłoszenia pod „Koncypient", biuro Brücka, Kościuszki 2. 4658

Stenotypistki zupełnie biegłej ze znajomością stenografii, poszukuje „Polimex", Lwów, plac Maryacki 5. 4700

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Pomieszkania składającego się z 1 lub 2 pokoi i kuchni z komfortem, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Bliższa wiadomość w sklepie J. Grubera, Sykstuska l. 6. 4702

Poszukuje się 2 pokoi
z pełnym komfortem, w pobliżu ul. Sokoła. Zgłoszenia do Adm. pod X. Y. 450

Poszukuje się 2 lub 3 pokoi
z pełnym komfortem, słonecznych, z umeblowaniem ewentualnie bez. — Zgłoszenia w Administracyi pod I. K. 4404

Dam 3.000 do 5.000 marek
za wyszukanie pomieszkania składającego się z 1 do 2 pokoi i kuchni (ewentualnie wspólna) z komfortem. Zgłoszenia: Biuro ogłosz. Rudolfa Mossego pl. Maryacki 5, pod: „Bezdzietne małżeństwo". 4701

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Doskonały Borówczak wino alkoholowe wyrobu fabryki „Zdrowie" we Lwowie, w 3/4 L. flaszkach nabyć można w każdej ilości we fabryce ul. „Zdrowie" l. 9. 4551

Sprzedam nowy płaszcz oficerski, rewolwer z nabojami. Pod „S. N." do Adm. „Gaz. Wiecz." 4683

Sprzedam tanio kasę ogniotrwałą, mało używaną, pod „A. B." do Adm. „Gaz. Wiecz." 4582

Wózek zgrabny na resorach i wóz gospodarczy zaraz sprzedam. Zgłoszenia do Administracyi pisemnie pod „Adam 35". 4681

Do sprzedania książki szkolne klas wydziałowych i I., II., III., IV. i V. gimn. realn. Wiadomość: Mochnackiego 34, drzwi nr. 7. 4695

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

10.000 Marek nagrody oliaruję za odnalezienie dwóch łoszaków 1 i pół rocznych, wzrostu wysokiego, jeden klaczka jasna kasztanka, z białą smugą na czole aż do nosa i jeden ogierek gniady. Łoszaki te zaginęły w nocy z dnia 21 na 22 sierpnia b. r. w Strzelbicach koło Starego Sambora. Znalazca raczy zgłosić zgubę u W. Pana Maryana Markiewicza w Strzelbicach poczta Stary Sambor lub u W. Pana Mieczysława Małobęckiego we Lwowie, ul. Łazarza l. 4. 4587

ROZMAITE

Kapelusze filcowe, jedwabne, aksamitne przerabia modnie i tanio M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 4543

Ważne dla Pań! Przyjmuję do szycia suknie i kostiumy, wykonanie staranne i eleganckie, ceny umiarkowane. Teatyńska 9, I. p. ganek na prawo. 4413

Do wydzierżawienia zaraz willa murowana o 6 pokojach, odległa o 3 klm. od rogatki Lwowa, z 6 morgami roli i łąk i budynkami gospodarskimi. Stacya kolei i poczta w miejscu. Bliższych informacyi udzieli ppor. Marszałkowicz w kasarni ul. Zamarstynowska l. 7, I. p. prowiantura od 10—12 przed poł. 4617

Na kartofle zamówienia w ilościach wyżej 25 kg. przyjmuje „Polimex", Lwów, pl. Maryacki 5, II. p. 4705

Dent. Dr. LEWANDOWSKI od 9—6, Lwów, pl. Halicki 7/II.

We Lwowie, Kopernika 3.
Pensyonat „Anuta", z komfortem urządzony, poleca po umiarkowanych tegoczesnych cenach, pokoje z całodziennem utrzymaniem lub bez, z usługą. Na każde zawołanie łazienka gazowa, winda. Również zarząd przyjmuje zamówienia na obiady w pensyonacie i do menażek. 4684

KARTOFLE
kapustę i zboże wszelkiego rodzaju dostarcza wagonowo
„POLIMEX" Polski Związek Handlowy
Lwów — pl. Maryacki l. 5. 4687

PILNIKI
z pierwszorzędnych fabryk na składzie u firmy
„FAVOR" 4692
we Lwowie, ul. Brajerowska 12.



DRUKI i STAMPILIE
— WYKONUJE —
DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI
I. FRIEDMANA
— LWÓW —
UL. SYKSTUSKA L. 4
20051

OD ROKU 1880 ISTNIEJĄCY
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.
POLECA 20900
HERBATĘ ANGIELSKĄ
W NAJPRZEDNIEJSZYCH GATUNKACH.

DO 11-ej W NOCY
otwarty jest obecnie lokal restauracyi NAFTUŁY TOEPFERA, ul. Trybunalska 12. — Śniadania, obiady i kuchnia gorąca po teatrze. Bufet zimny. Piwo o normalnej temperaturze. 4633

RAGLANY JESIENNE
do nabycia u firmy
„FAVOR" Przedsiębiorstwo handl. komisowe
MORAWSKI, RIEDLER i Spka.
Spk. z ogr. por. 4693
Lwów, ul. Brajerowska l. 12.

NAJPIĘKNIEJSZE KAPELUSZE
DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIŃ.
po cenach fabrycznych poleca: 4376
PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KAPELUSZY
RUDOLFA NEUWELTA
LWÓW, BALONOWA 3.
Wszelkie przeróbki damskie i męskie wykonuje na najnowsze formy bardzo starannie.

BIURO OGŁOSZEŃ
L. J. SCHWADRON
ZASTĘPSTWO FIRMY
RUDOLF MOSSE
LWÓW — pl. Maryacki 5. 4699
przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism miejscowych, krajowych i zagranicznych.
SOLIDNIE — — SZYBKO — — TANIO.

CEMENT szczakowski i WAPNO krzeszowickie
wagonowo dostarczam natychmiast
Łask. zgłoszenia do Biura ogłosz. R. Mossego Lwów, pl. Maryacki 5, pod „Cement". 4703

SUBSKRYBUJCIE
DWIE
POLSKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE
KRÓTKOTERMINOWĄ i DŁUGOTERMINOWĄ.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.